

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



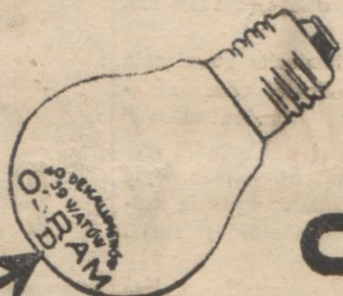
Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 13-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 709.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 28 Listopada 1937 r.

Nr. 327



Uwaga! Uwaga!

STEMPEL NA BALONIKU GWARANTUJE WYDAJNOŚĆ ŚWIETLNA I ZUŻYCIE PRĄDU. ŻĄDĄCIE ZAWSZE WEWNĄTRZ MATOWANYCH OSRAMÓWEK-D, A UZYSKACIE TANIE OŚWIETLENIE.

OSRAMÓWKI-D

WYRÓB POLSKI

ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.



Już OJCIEC WERGILIUSZ UCZYŁ DZIECI SWOJE
ze najlepsze zabawki są u BRACI JABŁKOWSKICH

Japonia przeciwstawi Nankinowi rządy autonomiczne poszczególnych prowincji Chin

TOKIO 27.11. Premier książe Konoje przyjął w dniu dzisiejszym dziennikarzy.

Mówiąc o bieżących wypadkach, ks. Konoje wyraził przypuszczenie, że w rozmaitych prowincjach chińskich powstaną rządy lokalne, z którymi Japonia będzie mogła współpracować. Jeżeli jeden z tych rzą-

wiej i francuskiej Szanghaju przeszedł w ręce Japończyków.

POD NANKINEM

TOKIO 27.11. Główne siły wojsk japońskich marszują w kierunku Nankinu trzema kolumnami. Pierwsza kolumna posuwa się wzdłuż kolei Szanghaj - Nankin i jest na polowie drogi między Nankinem a Suzhou. Drugą przepłynęła jezioro Tajnu i wylądowała pod Czangczou - obejmując Chińczykom odwrot. Trzecia kolumna posuwa się wzdłuż zachodnich brzegów jeziora Tajhu.

NOWY AMBASADOR

TOKIO 27.11. Nowomianowany ambasador sowiecki w Nankinie Lugańiec-Orełski, którego nazwisko jest zupełnie nieznanne w kołach dyplomatycznych, jest w rzeczywistości b. zastępcą komisarza obrony - Smirnowem. Smirnow - Orełski opuścił już Moskwę wraz z transportem 50 samolotów, przeznaczonych dla Chin.

Smirnow - Orełski ma czynić przygotowania do konferencji Kuomintangu, Zewnętrznej Mongolii oraz ZSRR celem zorganizowania skutecznego oporu przeciw Japonii.

ZASTRZEŻENIA BIAŁYCH

LONDYN 27.11. Ambasador brytyjski w Tokio otrzymał polecenie oświadczenia rządowi japońskiemu, że rząd W. Brytanii domaga się uzgadniania z nim wszelkich zarzą-

żeń dotyczących chińskiej komory celnej. Poza rządem W. Brytanii zainteresowane są w tym również rządy Stanów Zjednoczonych i Francji ze względu na to, że pożyczki udzielone przez te państwa Chinom, są gwarantowane przez dochody z cel.

KONTROFENSywa

SZANGHAJ 27.11. Jak donoszą z Takungpao, wojska chińskie zajęły ponownie miasto Liaoczen, leżące nad wielkim kanałem rzeki Żółtej, i posuwają się dalej ku północy w kierunku Jangyi.

Stefania Swiechovska

LEKARZ - DENTYSTA
po powrocie wznowiła przyjęcia
Mickiewicza 21 m. 1

Złóż ofiarę na F. O. N.

Wielbnemu Duchowieństwu, Władzom Szkolnym i Miejskim, Organizacjom Społecznym, Koleżankom i Kolegom oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

MARII STRZEMIŃSKIEJ

składają serdeczne podziękowanie
STRZEMIŃSCY I Dr. MOSZYŃSKA

Za obrazę ministra Adw. Szumański skazany na 6 mies. więzienia

WARSZAWA 27.11. Dzisiaj wieczorem sąd grodzki ogłosił wyrok w sprawie adw. W. Szumańskiego oskarżonego o obrazę min. Sprawiedliwości.

Oskarżony Szumański skazany został łącznie na 6 miesięcy aresztu i 1500 zł. grzywny.

W sprawie adw. Szumańskiego ogłoszono ustne motywy wyroku. Brzmia one (w wyjątkach): oskarżony Wacław Szumański w liście swym użył zwrotów, znieważających sądy, prokuraturę i sędziów okręgowych śledczych oraz znieważał ministra sprawiedliwości Grabowskiego podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych i ponosił obrazę dyr. dep. min. sprawiedliwości T. Krychowskiego i wiceprokuratora D. Piotrowskiego. Oskarżony

przesyłając ten list do ministerstwa sprawiedliwości i rozpowszechniając go w kilkudziesięciu odbitkach pomógł innymi osobami, znieważał publicznie powyższe władze i ministerstwo z tego względu, że list ten został przeciągnięty przez dziennik podawczy i wskutek tego miała do niego dostęp większa liczba osób.

Ponadto sąd dopatrzył się w tym liście obrazy godności osobistej dyrektora departamentu karnego ministerstwa sprawiedliwości Tadeusza Krychowskiego oraz wiceprokuratora 16 rejonu prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie Dominika Piotrowskiego, albowiem również w stosunku do nich zostały użyte zwroty zawierające obelgi, a oskarżony musiał się liczyć z tym, że list ten niewątpliwie dotrze i do

przekazanych dwóch osób. Sąd uznał jako okoliczność łagodzącą, że oskarżony tłumaczył się na rozprawie, iż uważał, że wyko-



Projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy

WARSZAWA, 27.11. Rząd wrócił do Sejmu projekt ustawy skarbowej na rok 1938/39, wraz z załączonym do niej preliminarzem budżetowym. Ustawa skarbowa upoważnia rząd do wydatkowania w roku budżetowym 1938/39 kwoty zł 2.447.170 tys., w tym zł 2.403.596 tys. tytułem wydatków zwyczajnych, zł 37.064 tys. tytułem wydatków nadzwyczajnych i 6.509 tys. zł tytułem dopłat do niektórych przedsiębiorstw i zakładów państwowych.

Na pokrycie tych wydatków słu-

żyć będą dochody administracji w kwocie 1.625.597 tys. zł, dopłaty przedsiębiorstw do skarbu w kwocie 137.552 tys. zł. i wpłaty monopolów do skarbu w kwocie 684.107 tys. zł.

Nadwyżka preliminowanych dochodów nad projektowanymi wydatkami wynosi 85.715 zł. Preliminarz na rok 1938/39 jest zatem całkowicie zrównoważony. W porównaniu z budżetem obecnie wykonywanym, nowy preliminarz wyższy jest po stronie wydatków i dochodów o 131 mln. zł.

Dalsze „wysiłki” policyjne w sprawie „Csar” i „Kagulardów”

PARYŻ, 27.11. Wczoraj po południu władze śledcze, prowadzące dochodzenia w aferze kagulardów, stwierdziły, że wśród materiału wojennego, skonfiskowanego w domu architekta Parent, znajduje się francuski karabin maszynowy, skradziony w nocy z 18 na 19 marca b.r. ze składów mobilizacyjnych piechoty w Laon. Parent został osadzony w więzieniu la Santé.

Na temat afery krążyła wczoraj wieczorem w Paryżu wiele pogłosek. Twierdzono m. in., że została dokonana rewizja u przewodcy jednej z rozwiązanych lig oraz że oskarżony został o należenie do spisku sekretarza generalny „Courier Royal” Longone. Ta ostatnia wiadomość jest kategoriycznie dementowana przez „Sureté Nationale”.

nywa tylko swoje prawo, polegające na krytyce, wyprowadzając to prawo z konstytucji. Zdaniem sądu tłumaczenie to oskarżonego nie jest słuszne, ponieważ wolność obywatela i wolność krytyki kończy się tam, gdzie zakresia granice ustawy. Ponieważ oskarżony przez swój czyn dopuścił się przestępstwa, to sąd jego czyn zakwalifikował z odpowiednich artykułów.



Od 30 gr. paczka.

Sąd doszedł do przekonania, że okoliczności łagodzące są więcej niż obciążających i dlatego z art. 132 par. 1 k. k. wymierzył mu tylko 6 miesięcy aresztu.

Po ogłoszeniu motywów wyroku oskarżony zapowiedział apelację.



dów lokalnych zdoła rozszerzyć swe wpływy na więcej niż połowę obszaru Chin, będzie on mógł być uważany za przyszły rząd centralny.

RZĄD AUTONOMICZNY

TOKIO 27.11. W prowincji Hunan został zorganizowany rząd autonomiczny, który ogłosił swą niezależność od Nankinu.

RZĄDY JAPONSKIE

SZANGHAJ 27.11. Administracja chińska w koncesji międzynarodowej

Z dniem 29 b. m. rozpoczynamy naszą tanią

sprzedaż przedświąteczną płócien i wyrobów bieliznianych po cenach fabrycznych

Kilka tysięcy ną ilość RESZTEK wyprzedajemy teraz po cenach niżej własnego kosztu

„BŁAWAT POLSKI”

Wilno, Wielka 28. Tel. 15-92

Samolot Douglas rozbił się

SOFIA 27.11. Korespondent P.A.T. w Sofii donosi:

W sobotę około godz. 20-ej grupa kapłana Tinczewskiego i podpułkownika Totewa do której należał policjant Minew i dwaj chłopcy Stojanow i Krestew w miejscowości Mozaiewski Rit na wysokości 260 m.

znalezli szczątki samolotu polskiego. Samolot uderzył w skałę i rozbił się. Wszyscy członkowie załogi i pasażerowie zginęli. Obok samolotu znaleziono teczkę z dokumentami i flagę. Samolot był pokryty śniegiem i widać było tylko część tylnego steru.

STRONNICTWO NARODOWE

W niedzielę dnia 28 b. m. w Wilnie odbędzie się w sali przy ul. Mostowej 1 o godz. 12 m. 30

ZGROMADZENIE PUBLICZNE

z referatem kol. S. ŁOCHTINA p. t.:

„O ghetto na rynkach”

Wstęp wolny.

Wstęp wolny.

W MRÓZ, WICHURĘ
CZY ZAWIEJĘ
WĘGIEL, KOKS, DRZEWO

„CENTROPAK“

WAS OGRZEJE.
Zamkowa 18, tel. 17-90
Dostawa w wozach zaplombowanych

Osiągnęliśmy poziom niskich cen!

dlatego pierwszorzędnej jakości towary w wielkim wyborze po cenach skalkulowanych najtaniej polecamy

Paniom:

sweterki rozmi, gat., szale, piżamy różne, szlafroki chińskie, jedwabne rękawiczki ciepłe, wełniane i inne, fartuchy biurowe i szkolne, wykwinna bielizna damska, bielizna ciepła, reformy jedwabne, reformy „Zdrowie”, pończoszki, klipsy do upięczenia sukien i t. d.

Panom:

swetry, pulowery, kamizelki, szale wełniane, bonzurki, piżamy, szlafroki, ciepła bielizna, keszule białe i kolorowe, skarpetki wełn. i sportowe, rękawiczki itd. itd.

Pierwsza chrześcijańska największa hurtownia galanteryjna na Wileńszczyźnie

FRANCISZEK FRLICZKA

Wilno, ul. Zamkowa 9, tel. 6-46.

ZNANA SÓL MORSZYŃSKA przeczyszczająca jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe użycie. Cena 15 groszy. Żądać w aptekach i składach apt.

Jedno-miesięczne niemowięta na listach wyborczych w Rosji sowieckiej

„Prawda” z dn. 27.X. zamieszcza duży artykuł p. t.: „O omyłkach i nie dociągnięciach w przeprowadzaniu kampanii wyborczej”, gdzie dowiadujemy się, że: „W mieście Saratowie zamiast zestawienia uprawnionych

włączono dawno umarłych, oraz dawnych mieszkańców, od lat już zamieszkałych gazie mozie. W zaol-skim sowiecie, z nieznanego powodu wyjątkowo ze spisu wszystkich ko-letarzy, a w rejonie Kurdańskim nie włączono do spisów wyborczych obywateli mających więcej niż 50 lat.

Niezależnie od przyczyn, wywołujących te „nieoczekiwania”, dyskretyfikują one raz na zawsze sowiecki aparat administracyjny. Muszą tam pracować albo głupecy, albo „szkodnicy”. (APA).

„WZOROWE” KOŁCHOZY

Studenta Lemnigradzkiego Zoo - instytutu wstania zostan na praktykę do wzorowych kolchozów w Cholimogonskim rejonie. Pisano „Socjalistyczne Ziemiedzie” z dn. 14.X. drukuje ich sprawozdanie p. t. „Swiatła i Cienie”. Czytamy tam m. in.: „Im lepiej zapoznawaliśmy się z kolchozami Cholimogonskiego rejonu odkrywaliśmy cały szereg istotnych nieoczekiwane. Wzorowe opory są za opatrzone w tak prymitywne okna, że niemożliwa jest jakakolwiek wentylacja. Kupy nawozu leżą przez cały rok obok obor. Mechaniczne urządzenia (także do przenoszenia nawozu) są wprawdzie w doskonałej formie, ale zepsute. Jak długo są one zaat-ne do użytku, obciążają się z nimi po barbarzyńsku. Nie istnieje kontrola bycia rozpiętego. Nikt nie zwrócił uwagi na to, że w czasie naszego pobytu w kolchozie „Swoboda” brakowało około 100 cieląt przeznaczonych do chowu, nigdzie nie zarejestrowanych, wskutek czego wstępny jest ustalenie ich rasy. Pokarm wydaje się bez żadnej kontroli: bez przestrzegania odpowiednich przepisów”.

Z nieodpartą siłą nasuwa się pytanie: Jeżeli tak dzieje się we wzorowych kolchozach, jaki musi być stan tych „zwykłych”, których jest przecież przytłaczająca większość? (APA).

Pierwszy śnieg!!!

przypomina, że:

sweterki, dzemperki, szlafroczki, komplectki ciepłe, bieliznę damską i męską, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t. d. i. t. d. Bieliznę stołową i poscielową, koldry watowe z własnej pracowni, w najlepszym gatunku, po cenach konkurencyjnych można nabyć w firmie **J. KŁODECKI**, Zamkowa 17, tel. 9-28

„Tysiące zwolenników kapitalizmu w ZSRR” Kalinin zapowiada „czystkę”

MOSKWA 27.11. Kalinin w swej trzeciej mowie, wygłoszonej w wołogdzkim rejonie wyoporcym w Lenigradzie podzielił nacisk na konieczność „uswiadomienia sobie roli szpiegów i dywersantów w ZSRR”. Zdaniem Kalinina świat kapitalistyczny posiada w ZSRR setki a nawet ty-

siące zwolenników. Liczba ich jest większa niż można przypuszczać i dlatego potrzebna jest i bezwzględna rozprawa z nimi. W tutejszych kołach politycznych sądzi, że mowa jest nie tylko o sprawach edwiniem dotychczasowych masowych wyroków śmierci, lecz zapowiedzią nowych.

Francja protestuje przeciw kampanii prasy włoskiej

PARYŻ 27.11. Generalny sekretarz M. S. Z. leżar złożył na ręce włoskiego charge d'affaire Prunas protest przeciwko kampanii prowadzonej przez prasę włoską w sprawie przemówienia, przypisywanego min. marynarki Campincha. P. Leger

wyraził zdumienie, że prasa, będąca pod kontrolą rządu, mogła podjąć polemikę na temat nieistniejących faktów i kontynuować ją pomimo kategorycznego zaprzeczenia ze strony francuskiej; ministra.

Konsolidacja socjal-komunistyczna

MOSKWA 27.11. Dzisiaj zakończyły się w Moskwie rokowania między delegacją międzynarodówki amsterdamskiej (Federation Syndicale Internationale), na której czele stał Jouhaux a centralną radą sowiec-

kich związków zawodowych. Podpisano protokół ustalający warunki ścisłej współpracy. Warunki i zasady tej współpracy nie zostały ogłoszone.

Młodzież Szkoły Nauk Politycznych przeciw gnębieniu Polaków na Litwie

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji akademickich Szk. Nauk. Polt. w Wilnie, na którym uchwalono rezolucję potępiającą „barbarzyńskie uchwały studentów kowieńskich skie-

roware przeciw Polakom i żądają zastosowania środków odwetowych w razie realizacji litewskich uchwał. Odezwe podpisał Br. Pomoc studentów S. N. P. Kl. Orienta i Kola Naukowe S. N. P.

Ponowna kontrola dyplomów lekarskich wobec ujawnienia fałszywych lekarzy

Z uwagi na ujawnienie w ostatnich czasach kilku skandalicznych wypadków samozwańczego prowadzenia praktyki lekarskiej przez osoby nie posiadające jakiegokolwiek dyplomów naukowych, co uprawiane

było nawet po 10 — 15 lat, podjęta będzie nowa kontrola gabinetów lekarskich. Ujawnienia do występowania w charakterze lekarzy i wykonywania praktyki strażniczej są przy współpracy z lekarzami.

Skazanie działacza narodowego

CZĘSTOCHOWA 27.11. Sad Okręgowy rozpoczął sprawę in-spektora powiatowego Str. Narodowego Jana Barańskiego, oskarżonego o to, że w dniu 26 września wygłosił we wsi Złochowice pow. częstochowski przemówienie, w któ-

rym dopuścił się obrazy rządu i nawoływał do gwałtów wobec przeciwników politycznych i ludności żydowskiej. Sad skazał go na 4-miesięczny areszt, zaliczeniem aresztu preventywnego i zawieszeniem reszty kary na 4 lata.

Kronika telegraficzna

— Nad Zakopanem i okolicą przeszła śnieżnica, która przy niskiej temperaturze wydatnie poprawiła warunki śnieżne w górach.
— W Zakrzewiu, głównym ośrodkiem ludności polskiej pogranicza niemieckiego odbył się obchód dziesięciolecia polskich towarzystw młodzieży przy dzieńnicy 5 Związku Polaków w Niemczech.
— W okolicach Olity na Litwie został zastrzelony duży orzeł morsk, którego skrzydła miały 220 m. rozpiętości.
— W Rydze rozpoczął się pierwszy wielki kongres przemysłu i handlu, w którym biorą udział przedstawiciele życia gospodarczego z całej Łotwy.
— W jednym z tramwajów bukaresztańskich nastąpił silny wybuch wieszono przez pewnego pasażera zbiornika z benzyną 16 osób odniosło rany.
— Francuz Maurice Vasseur pobit na Sekwanie rekord szybkości na łodzi motorowej o wadze 800 kg., osiągając 133,8 km. na godzinę.
— Tajna policja niemiecka rozwiązała związek młodzieży katolickiej oraz związek uczniów katolickich „Neudeutschland” w diecezji limburgskiej.
— Przebywający w St. Zjedn. były prezydent Kuby gen. Mahado, wydania którego zarządy władze kubańskie, został aresztowany.
— Straszliwe tornado przeszło doliną Calingoat w Argentynie. Wiele domów uległo zniszczeniu, wyginęły stada bydła, uprawy tornado zniszczyło na znacznej przestrzeni.
— Gwałtowne ulewy we wschodnich prowincjach Kuby zniszczyły zbiory owoców i trzciny cukrowej. Wskutek powodzi zginęło 18 osób, a 27 zostało ciężko rannych.



Pielegnujcie
RECE

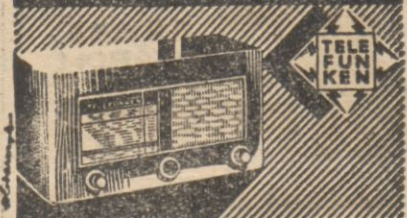
gdyż w pracy biurowej niszczą się one, grubieją, tracą delikatność W skórę rąk po myciu należy wcierać udelikatniający i wybielający

**KREM
PRAŁATÓW
PERFECTION**

List rektorów

W dniu wczorajszym rektor U. J. K. prof. Kulczyński znany już w całej Polsce z walki jaką prowadzi przeciw młodzieży narodowej otrzymał list podpisany przez 9 rektorów wyższych uczelni Krakowa, Warszawy i Wilna. W liście tym podpisanymi wyrażają przekonanie, że prof. Kulczyński nie „zwalcza” prądów ideologicznych młodzieży a tylko przeciwstawia się „metodom podważającym zadania naukowe szkół akademickich”.

**Crarowny ton
superów
TELEFUNKEN**



Teh odbiór i zalety demonstruje:

M. ZEJMO
WILNO, MICKIEWICZA 24

Drugi dzień pobytu min. Grabowskiego w Wilnie

W drugim dniu pobytu w Wilnie p. minister sprawiedliwości Grabowski wziął udział w zebraniu wszystkich sędziów i prokuratorów wileńskich.

Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE
NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY
MASO PRZECIWRUMATYCZNA OSMOGEN GASECKIEGO
PŁYN PRZECIWRUMATYCZNY DO KAPIELI „OSMOGEN” KOJA TE BOLE

KOMUNIKAT NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIET

W niedzielę, dnia 5 grudnia, o godz. 12-tej, odbędzie się w sali Stronictwa Narodowego (Mostowa 1) zebranie Narodowej Organizacji Kobiet, na którym p. Cichońska Zofia z Warszawy wygłosi odczyt na bardzo aktualny temat: „Przenikanie komunizmu do organizacji katolickich”.



Znacomile trunki zamkowe sporządzone są z najsłodszych surowców według starych, sgorę 120-letnich przepisów.

WÓDKI ZAMKOWE
Jasny, słodki, stary, koniaki i likiery najwyższej jakości.

Nieporównano smaki odstających trunków.

Żądajcie wszędzie wódek zamkowych!



do głosowania, sporządzono spis wszystkich bez wyjątku mieszkańców, wliczając w to 1-miesięczne dzieci. W jednym z większych sowie-tów Riazanckiego obszaru do spisu

Radioodbiorniki
od dwójki popularnej do superheterodyn ze skalą „geographic”
Michał GIRDA
Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28
Aparaty okazyjne. Zamiana aparatów na nowe

Francuzi wysiedleni w głąb Hiszpanii

BAJONNA 27.11. Hiszpańskie władze wojskowe wydały szereg zarządzeń retorsyjnych w stosunku do obywateli narodowości francuskiej w odpowiedzi na represje, zastosowa-

Proszki „MIGRENO-NEVOSIN”
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.

wane wobec Hiszpanów we Francji. Francuzi zamieszkałi na pograniczu zostali wysiedleni w głąb Hiszpanii.

MADRYT 27.11. 18 trzymotorowych samolotów powstańczych bombardowało wsie: Tarazon, Santa Cruz, de la Sarza i Ermitage Rianzares

LIZBONA, 27.11. W wyniku wojny domowej w Hiszpanii, Barcelona stała się siedzibą sześciu rządów. Obecnie „urzędnie” w Barcelonie: „Rząd republiki”, „Rząd kataloński”, „Rząd Euzkadi” (biskajski), „Rząd Malagi”, „Rząd asturyjski” i autonomiczny. Władztwie te „rządy” odbywają posiedzenia gabinetowe i wydają zarządzenia w swym zakresie.

Madagaskar czeka!

P.A.T. donosi, że w ubiegły poniedziałek francuski minister kolonii p. Moutet przyjął polską komisję studiów, która po opracowaniu odpowiednich wniosków, dotyczących sprawy kolonizacji Madagaskaru przybyła do Paryża aby mu je przedstawić.

Po dłuższej rozmowie, min. Moutet w całości podtrzymał swoje uprzednie pozytywne stanowisko w sprawie kolonizacji Madagaskaru emigrantami z Polski.

Z tej wiadomości wynika, że Madagaskar czeka! Czekają na emigrację żyłowską z Polski, mogącą, zważywszy jego obszar, wchłonąć wszystkich naszych żyłków.

Sprawa emigracji żydowskich na Madagaskar, jest już przeto zagadnieniem snrowadzającym się do dobrej woli społeczeństwa żydowskiego i do kwestii sfinansowania tego przedsięwzięcia. Nie można już mówić, że żydzi nie mają gdzie emigrować, że muszą pozostać w Polsce, z powodu zamknięcia emigracji przez kraje posiadające tereny emigracyjne.

Teren taki istnieje. Władzające nim państwo zezwala na emigrację i przychylnie traktuje ludność żyłowską, gwarantując jej, że względu na swoją konstytucję i swoją ideologię wszelkie prawa i swobody.

Nadmieniamy, że emigracja żydowska na Madagaskar zależy już dziś wyłącznie niemal od sfinansowania tego przedsięwzięcia i dobrej woli społeczeństwa żydowskiego.

Jeśli chodzi o to pierwsze zagadnienie, sądzimy, że żydostwo światowe posiada dostateczną możliwość finansową, żeby sprostać temu zadaniu. Działacze żydowscy stojący uczciwie na stanowisku konieczności dla swego narodu odrębnego terytorium, od dawna sprawę tę wyważają. Ale i bez tego świadectwa, dla każdego jest jasne, że żydostwo światowe stać na sfinansowanie masowej emigracji swoich współbraci z Polski.

Zachodzi przeto jedyną pytanie, czy żydzi zechcą emigrować z Polski. Wobec usunęcia trućności rzeczowych polegających na znalezieniu terytorium i potrzebnych środków, pozostaje trzeci element całego zagadnienia, jakim jest dobra wola społeczeństwa żydowskiego.

Głosy prasy żydowskiej i postawa przywódców żydowskich w Polsce wskazują na to, że w społeczeństwie tym nie ma cienia dobrej woli. Przeciwnie, zlecynowane jest ono nie tylko w Polsce pozostać, ale zdobyć w niej stanowisko produkujące, pozwalające na snucie planów stworzenia z naszego kraju Judeo-Polski.

Nie należy się łudzić, że stan umysłów żydowskich zmieni się pod wpływem perswazji i przekonywań. Wszelka perswazja — zważywszy charakter narodu żydów — wydaje się im, zawsze, próbą targów; odwoływanie się zaś do ich dumy narodowej, nakazującej — zdawałoby się — porzucić kraj, w którym ich nie chcą, jest próżnym złudzeniem.

Pozostaje jedyną przeto sposób urzeczywistnienia emigracji żydowskiej. Należy wytworzyć takie stosunki, w których żydom nie opłaca się pozostać w Polsce. Należy z całą konsekwencją i stanowczością przeprowadzić wyparcie ich z życia gospodarczego, ograniczyć ich w sprawach politycznych, wyobcować ze społeczeństwa polskiego.

Cały ten program trzeba przeprowadzić nadzwyczaj skrupulatnie i stanowczo, nie oglądając się na protesty żyłków i ich popleczników, pamiętając, że usunięcie żydów będzie jednym z najważniejszych zdarzeń w dziejach Polski.

Żydzi będą się bronić. Użyją do tego celu nie tylko swoich wpływów

To się podobają...

... w Gdańsku i w Berlinie

Jesteśmy świadkami zdumiewająco go zaiste widowiska w przebiegu spraw gdańskich ostatniego i obecnego okresu.

W oczach naszych i całego świata, nie z jasnością już tylko, lecz z jaskrawością rozkiszlaną i wyzywającą dzisiejsze władze nacjonal-socjalistyczne Wolnego Miasta Gdańska przeprowadzają krok za krokiem, ale ostatnio już z zawrotną szybkością, najdalej idące przeobrażenie stanu prawnego i ustroju W. M. Gdańska w duchu przynymkania do Trzeciej Rzeszy, z czym łączy się oczywiście zrywanie węzłów z Polską i uchybianie uprawnień polskim na tamtejszym gruncie.

Nie dzieje się to już w sposób skryty, ale zupełnie jawnie, jakby na urągawisko prawnie P. Albert Forster, gdański Gauleiter nacjonal-socjalistyczny, wogóle nie Gdańskiem, lecz Niemiec z Rzeszą, odbywa 28 bm. naradę z kanclerzem Hit-

becnie w Wolnym Mieście, jako naturalnego rozwoju.

Tego było zadużo nawet Pat-koźnej, która sprostowała urzędowo, że takie objaśnienie ze strony Senatu W. M. Gdańska, wogóle niepowołanego do objaśnienia oświadczenia polsko-niemieckiego, jest zupełnie niewolne.

Cóż z tego, skoro w Berlinie najzupełniej urzędowo przez Deutsches Nachrichten Büro w całości powtórzono właśnie to objaśnienie gdańskie, a o sprostowaniu polskim pary z ust nie puszczono.

I istotnie okazało się, że zupełnie jakby rozmowy Hitler - Lipski nie było, Senat W. M. Gdańska wydał 8 bm. dwie ustawy, które zapowiedziano w mowie p. Forstera przed tą rozmową, a także stronictwo i o organizowaniu młodzieży na sposób Hitlerjugend, celem zrównania z Trzecią Rzeszą.

Wtedy zaś stanowisko naszych kół urzędowych — (mówiąc dokładniej i ściszej: kół M. S. Z. i p. ministra plik. Becka, gdyż sprawy gdańskie, które u nas powinny być par excellence sprawami całego rządu, niestosownie i niesłusznie oddano nadmiernie w zakres działania jedynego ministerstwa — stało się, lub też było nadal, jak od dawna, zacziwiająca i niepokojąca w najwyższej mierze.

Oto najbardziej zbliżona do p. ministra Becka „Gazeta Polska”, która już 19 ub. m. wprawiała wszystkich w zdumienie, twierdząc, że sprawa paraliż polskich w Gdańsku, udaremnionych przez Senat, jest sprawą kościelną, a nie polską, teraz 10-go b. m. ją wywołała, że tylko dostęp do portu w Gdańsku jest sprawą istotną dla Polski, a reszta nas nie obchodzi, jakby nie widząc, że Gdańsk w r. 1919 zostałłączony z Polską, a teraz odbywa się przyłączenie go do Niemiec, co chyba nie może być dla nas obojętne.

Co więcej, także zupełnie już urzędowo polityczna „Polsk. Infor. Polit.” z ul. Wierzbowej ogłosiła 16-go bm. niesłychane uwagi, wyrażające się naszego stanowiska w

Gdańsku, określonego w Traktacie Wersalskim, a kurczące je w jakichś marnych określeniach.

Otóż wywoły te powtórzono znów z zapalem i zadowoleniem zarówno w Gdańsku, jak i w Berlinie najskwapliwiej.

W Gdańsku główny dziennik nacjonal-socjalistyczny „Der Danziger Vorposten” zaopatrzył ten przedruk w przekładzie objaśnieniami, w których wysuwa wnioski, że w Gdańsku obecnie:

— Nie istnieje zagrożenie interesów polskich zdaniem polskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

W Berlinie zaś ten przedruk w przekładzie został rozpowszechniony przez urzędowe Deutsches Nachrichten Büro, które poprzedza to uwagą:

— Ostatnia umowa polsko-niemiecka i rozwój zdarzeń w Gdańsku spotkały się z ostrą krytyką pism opozycyjnych w Polsce. Przeciw tym oznajmkom starającym się udaremnić wszelką próbę porozumienia między Polską a nacjonal-socjalistycznym Gdańskiem, zwraca się P. I. P., urzędowy organ polskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Wobec tego główny i kanclerski dziennik „Vorkischer Beobachter”, nr. 323, zamieszcza to pod nagłówkiem:

— Polska i Gdańsk — Urzędowa krytyka warszawska stanowiska polskiej opozycyjnej.

A zatem uziastaj stan jest taki, że trzykrotnie po kolei wyjątkiem gdańskie „Gazety Polskie”, najbliższej p. ministra, oraz urzędowej politycznej, są powtórzone z zapalem w Gdańsku i w Berlinie przeciw stanowisku społeczeństwa polskiego, które jest w najwyższym mierze zaniepokojone biegiem rzeczy w Gdańsku we wszystkich obozach politycznych, jak świadczą uchwały zebrań i głosy pism różnych barw politycznych.

Jest to już zaraza pochwał w Berlinie i w Gdańsku dla stanowiska p. ministra Becka, która ma swą wyprawę dla Polski w tej chwili.

Stanisław Stroński.



ierem w pałacu kanclerskim w Berlinie, a następnie 18 bm. na dwu wiecach przekazuje ludności gdańskiej pozdrowienie Fuhrera i kanclerza Rzeszy oraz zapowiada nowe ustawy z wyrażnym już stwierdzeniem, że celem ich jest zrównanie (Angleichung) stosunków wewnętrznych w Gdańsku ze stanem rzeczy w Trzeciej Rzeszy. Odbywa się to zatem już najzupełniej i jakby z rozmyslnym przygotowaniem umysłów w świecie do zamierzonych zmian.

Wtedy, przy sposobności umowy polsko-niemieckiej z 5 bm. o mniejszościach, o rozmowie Hitler - Lipski ukazuje się w Berlinie i w Warszawie doniesienie urzędowe, które na końcu zawiera oświadczenie:

— W ciągu rozmowy stwierdzono jednocześnie, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawy gdańskie narażone na trudności...

Ogłoszenie to zmierzało oczywiście do uspokojenia społeczeństwa polskiego także w sprawach gdańskich wraz ze sprawami ukłanianej ludności polskiej w Niemczech.

Ale gdzież tam: znowu złudzenie! Oto bowiem Senat W. M. Gdańska wydaje nazajutrz, 6 bm. swoje objaśnienie tego oświadczenia z rozmowy Hitler - Lipski w tym duchu, że:

— „normalny i odpowiadający naturalnym potrzebom ludności rozwój sytuacji w Gdańsku nie może zakłócić stosunków polsko-niemieckich.

Więc w Gdańsku zrobiono sobie z tego uznanie także przez Polskę prawdziwości tego, co się dzieje o-

Incydent na Radzie Oświecenia Publicznego

Dopiero obecnie przenikają do prasy niektóre szczegóły posiedzenia Rady Oświecenia Publicznego. Wczoraj podaliśmy informację o wystąpieniu prof. Michałowicza w sprawie ZNP i ghetta ławikowego. Obecnie przytaczamy za „Naszym Przeglądem” relację o wystąpieniu rabi na Schorra.

Rabbin Schorr również poruszył sprawę ghetta ławikowego. Oświadczył on, że nie będzie poruszał momentu konstytucyjnego. Sprawa będzie jeszcze przedmiotem obrad parlamentu. Należy jednak zadać pytanie, czy zarządzenie doprowadziło do uspokojenia umysłów. Zapanowało większe podniecenie po obu stronach. Młodzież żydowska

ma poczucie godności ludzkiej i nie da się nigdy poniżyć.

Ghetto ze stanowiska moralnego działa szkodliwie. Na ławie szkolnej zwykle nawiązują się stosunki i możliwość współpracy. Czy stworzenie oboziska od ławy szkolnej leży istotnie w interesie państwa?

Należy szukać wzorów w krajach gdzie czynnik kształcenia charakterów górnie nałczył nauczania (Anglia).

Wobec tego wszystkiego mówca uważa zarządzenie za krok fałszywy, łagodnie powiedziawszy — niepotrzebny i oczekuje od min. wyjaśnień.

P. minister, oczywiście, uchylił się od odpowiedzi. Natomiast starał się go wyręczyć profesor politechniki warszawskiej Psenicki. Oświadczył on, że jako „chrześcijanin” nie może pozwolić, żeby rabin jemu udzielał nauk moralnych. Także przedmówienie należało wygłosić w kole współwyznawców.

W dyskusji nie poruszano ani spraw „ghetta”, ani kwestii Związku Nauczycielstwa Polskiego. Omawiano przeważnie sprawy techniczne, biurokratyczne. Miało się wrażenie, że tematy zostały zgóry ukartlowane, że uczyniono wszystko by sprawy „drażliwe” nie były przedmiotem obrad. Nastrój „zepsuły” jedynie dwaj senatorowie. P. minister nie odpowiedział na uwagi senatorów.

Sesja Sejmu i Senatu

WARSZAWA, 27. 11. Zarządzeniami z dnia 27 b.m. P. Prezydent Rzeczypospolitej otworzył sesję zjazdową Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 27. 11. Marszałek Sejmu wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na środę, 1 grudnia, godz. 11.

Komendant warsz. Legii Akademickiej

WARSZAWA, 27. 11. Minister Spraw Wojskowych mianował ppłk. dypl. Tadeusza Tomaszewskiego organizatorem i komendantem Warszawskiej Legii Akademickiej, którą władze wojskowe tworzą dla celów przysposobienia i doskonalenia wojskowego słuchaczy wyższych uczelni.



Dlaczego cierpieć i czas marnować?

Przy bólach używa przecież każda rozsądna pani cakiem po prostu 1-2 tabletki Aspirin'y. Te pomagają.

ASPIRINA BAYER
JEST PRODUKTEM KRAJOWYM

Z PRASY

POWRÓT NA ARENĘ

P. Regnis w „Naszym Przeglądzie” zajmuje się rolą, którą odegrał min. Kozłowski w ostatnim pojedynku zwasianych elementów nacjonalistycznych. Przypominając na wstępie, że b. premier odsunął się na parę lat o udział w czynnej polityce, zajmując stanowiska ministra pracy i opieki społecznej, żydowski proficyta stwierdza, że ostatnio sytuacja zmieniła się:

Minister opieki społecznej preistoczył się w ministra opieki rodzinnej pogodni poważniejsze spory, niż przy ul. Długiej, usadowił przy stole całą rodzinę, ogłosił jedność peowicką z legionistami i odtąd rozpoczyna się na wa serja akcesów, zgłoszeń, przywitai, wśród których nie brak oczywiście prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zatarg został zlikwidowany. Przy uroczystościach likwidacji konfliktu był obecny Główny Inspektor Pracy, Marian Klott. Minister opieki społecznej zdobył serce czynnika decydującego. Teraz kolej na czynną pracę przy pomocy zimowej. Były premier po długiej przerwie wraca jako zwycięzca, a wypado cierpliwie czekać przy ul. Długiej, ucząc się sztuki likwidacji zatargów i łagodzenia konfliktów.

KONFLIKT W SEJMIE

Mowa tu o rozniocy zdań między marsz. Carem, a ppłk. B. Miedzińskim w sprawie utworzenia klubu parlamentarnego OZN.

W sprawie tej „Kurier Polski” pisze:

Konflikt klubu parlamentarnego O. Z. N. z marszałkiem Sejmu Carem jest oczywisty i zaznaczył się już w ostatnich tygodniach. Marszałek Car, stojąc na gruncie obecnej ordynacji wyborczej, sprzeciwia się stanowczo tworzeniu partynopolitycznych klubów poselskich. Utworzenie klubu parlamentarnego Ozonu wbrew woli marszałka Cara jest wyrazem zaostrenia i pogiębienia konfliktu.

Należy zaznaczyć, że stanowisko marszałka Cara popierane jest przez zwartą grupę około 60 posłów, grających poważną rolę na terenie Sejmu. Konflikt przybrać może formy dramatycznej po owarciu sesji sejmowej. Niektórzy uważają za możliwe nawet złożenie mandatów przez taką ilość posłów, aby nastąpiła konieczność rozpisania wyborów uzupełniających.

ZURZĘDNIENIE POLSKI

Konserwatywny „Czas” porusza zawsze aktualną sprawę zurzędniczenia Polski.

W Polsce panuje atmosfera urzędu, bo bodaj że większość ludzi należących do warstwy kielowniczej, jest urzędnikami. Czy jest to zdrowa atmosfera, w szczególności czy urzędnicze nastawienie tak wielkiej, i poważnej swą wagą społecznej warstwy, jest korzystne dla naszego rozwoju? Oto pytanie, które zadać sobie musi każdy człowiek myślący.

W dalszym ciągu „Czas” oświadcza, że nasz personel urzędniczy nie jest może idealny, ale można powiedzieć, że jest dobry. Natomiast winę tego, że nasza biurokracja jako całość jest zła, spada nie na urzędników, lecz na politykę personalną.

Jakież są główne wady tej polityki? Protekcjonizm i pogarda dla iachowosci. Aby nas nie podejrzewano, że piszemy o tym patrząc jako antyetatysty nieprzychylnym okiem na urzędy pozwolimy sobie tutaj zacytować, co o tych sprawach pisze organ urzędniczo państwowych „Biuletyn Urzędniczy”.

Otóż w ostatnim zeszycie tego pisma czytamy takie m. in. uwagi o protekcjonizmie w naszych urzędach:

„Młodzi przeważnie wierzą w możliwość kariery w służbie administracyjnej. Dla większości młodych kariery — to możność dojścia do stanowiska otwierającego swobodę, jak najszerzej

KONIEC PRZESILENIA RZĄDOWEGO W BELGII



Premier Janson podpisuje listę nowego gabinetu.

w kraju ale i po za jego granicami. Komintern i masoneria staną po ich stronie i będą usiłować wytworzyć dla Polski takie warunki, w jakich realizacja programu emigracji żydowskiej będzie utrudniona.

Nie należy jednak zrażać się tym. Cel odzyskania Polski jest nakazem dziejowym i spełniony być musi. W Europie zaś coraz bardziej zanoszą się na taki układ stosunków politycznych, w których osiągnięcie tego celu będzie łatwiejsze, niż w chwili obecnej.

(Dokończenie na str. 4-ej.)

„Na wiosnę Niemcy opanują Litwę” — Posiedzenie T-wa Naukowego w Warszawie

Potępienie systemu Jędrzejewicza

Pod takim sensacyjnym tytułem zamieszcza krakowski „IKC” korespondencję z Kowna.

„IKC” stwierdza, że na Litwie ściera się dwie orientacje. Oto rządząca grupa „Lautinników” opiera się o Kossę, a opozycyjna grupa Waldemarasa opiera się o Niemcy.

Trzeba być na Litwie i umieć paść na to, co się dzieje, aby zrozumieć, jak daleko i głęboko sięgają wpływy sowieckie.

Litwa stała się nie tylko sowiecką bazą lotniczą, ale i strategiczną bazą wypadową Rosji.

Armia litewska upokorzyła się pod względem regulaminowym, w zakresie ćwiczeń i t. d. coraz bardziej do armii rosyjskiej.

Jest dziwnym paradoksem, że skrajnie nacjonalistyczna i faszystowska partia tautinników wyła Litwę na łup Sowietów. Jest również paradoksem, zresztą tylko pozornym, że Sowiety, walczące z wszystkimi rządami w Europie, nawet jeśli są to rządy demokratyczne, o nie tylko nie chcą iść pod ich komendę, zapominają w swej międzynarodowej propagandzie o naprawdę faszystowskim rządzie litewskim. Jeszcze raz ujął się w ten sposób prawdziwe, imperialistyczne oblicze Rosji sowieckiej, dla której propaganda rewolucyjna, rozsławiająca inne państwa, jest narzędziem, stosowanym w miarę potrzeb moskiewskiego imperializmu.

Jest rzeczą oczywistą, że zbliżenie sowiecko-litewskie działa drażniącym na Berlin. Wiąca, jakie kowieński wpływowe sfery otrzymują z Berlina, są poprostu alarmujące.

Oto co mówią:

W Berlinie, zarówno sfery polityczne, jak i wojskowe, uważają pakt sowiecko-litewski za nie do zniesienia ze względu na geograficzne położenie Litwy.

W tej chwili gorąco tam następują plany.

Należy wyteżyć wszystkie siły, aby przy pomocy rewolwy uwolnić z więzienia Waldemarasa, zbalić rządzącą grupę Tautinników i oddać władzę w ręce germanofilów. Próba ta zostanie podjęta w najbliższym czasie.

Jeśli jednak nie dała rezultatów, to najpóźniej na wiosnę nastąpi ze strony Niemiec „Coup de force”. Bez wypowiedzenia wojny i bez bra-

nia przez rząd Rzeszy formalnej odpowiedzialności, pancerne dywizje niemieckie, które oczywiście nazywać się będą jakąś bałtycką Landwehrą obojętnie wkroczą i zajmą Litwę.

Wedle dalszych alarmujących wieści, nadchodzących z Berlina, planowane jest nawet nietylko zajęcie Litwy kowieńskiej, ale także Łotwy. Najem hasłem ster niemieckich, które mówią o takim „rajzie”, jest „Deutsche Panzer-Division in Riga” (Niemieckie dywizje pancerne w Rydze).

Informatorzy sfer kowieńskich wskazują przy tym na wielkie wpływy, jakie w dzisiejszym Berlinie posiadają dawni Niemcy nadbałtyccy. Jest rzeczą znaną, że Niemcem nadbałtyckim jest kierownik polityki za graniczej partii hitlerowskiej, Rosenberg.

Nic dziwnego, że wiadomości te, które z kilku stron przedostały się do Kowna, wzbudziły — starannie zskrywaną panikę wśród rządzących. One to są źródłem wzmożonej akcji policyjnej wewnątrz kra-

ju, a zarazem dalszego zaciśnienia stosunków litewsko-sowieckich.

Jeśli się jednak nie jest zaślepionym nienawiścią do Polski, to z sytuacji, w jakiej znalazła się Litwa (a na te klęski powstawać mogą wszyscy tak alarmujące i sensacyjne, jak przytoczone przez nas przed chwilą) — wysnuć się musi zupełnie inne konsekwencje.

Niepodległość Litwy, skłóconej z Polską, jest i musi pozostać pod groźnym znakiem zapytania. 170-milionowa Rosja, czy 70-milionowe Niemcy, gotujące się wzajemnie do skłócenia na siebie, nie są i nie mogą być bezpiecznym sojusznikiem. Dla Moskwy i dla Berlina Litwa przedstawia tylko wartość jako baza strategiczna, a dysproporcja ludnościowa i terytorialna pomiędzy obydwoma temi kolosami, a małutką Kowieńszczyzną przesądza zgóry o tem, iż każdy sojusz zmienia się tu momentalnie na protektorat nad Litwą.

„IKC” konczy swą korespondencję uwagą, że jedynie porozumienie z Polską gwarantuje Litwie niezależność i spokój.

W dn. 25 b. m. odbyła się w Warszawie uroczyste zebranie T-wa Naukowego Warszawskiego. Rząd reprezentował minister oświaty prof. Świętosławski wraz z wicemin. Aleksandrowiczem. Przybył również wicepremier Eug. Kwiatkowski, aże by wygłosić jako członek T-wa Nauk. odczyt o „postępiech technicz-

nych i rozwoju metod w zakresie syntezy związków azotowych”. Poza tym zaszczylił zebranie swą obecnością J. E. ks. bp. dr. Szlagowski, obecni byli marszałkowie Sejmu i Senatu rektorowie wyższych uczelni, przedstawiciele wojskowości oraz przemysłu.

Zebranych powitał prezes T-wa prof. Wacław Sierpiński, podkreślając, że właśnie upływa lat 30 od dnia założenia T-wa Nauk. Warszawskiego.

Z ważniejszych dla nauki polskiej wydarzeń jakie rozszły od zeszłorocznego zebrania, wymienił prof. Sierpiński przede wszystkim powołanie do życia Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych, przy której istnieje 15 komitetów naukowych dla poszczególnych nauk. Z protokołów posiedzeń Rady i Komitetów widać, jak wiele jest w Polsce do zrobienia, a również jak wysoko stoi nauka polska w niektórych dziedzinach.

NAJWIĘCEJ UPORCZYWE ZAPARCIE

leczą szybkie roślinne **PIGULKI KOWENA (Cauvin'a)** tanie i przyjemne w użyciu.

Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.

Do nabycia we wszystkich aptekach. Wystrzegać się falsyfikatów. Zwracać uwagę na oryginalne opakowanie z napisem: „Cauvin-Paris”.

Zawieszenie wykładów na uniwersytecie lwowskim

„Gazeta Polska” donosi ze Lwowa: Na piątek i sobotę wykłady na Uniwersytecie J. K. we Lwowie zostały zawieszono. Wczoraj wieczorem i dziś w południe obradował senat akademicki, ogłaszając oświadczenie, w którym solidarzyzuje się z rektorem Kulczyńskim, wzywa młodzież do pracy w atmosferze spokoju, przestrzega przed możliwością zamknięcia polskiego Uniwersytetu w kresowym Lwowie i zwraca uwagę młodzieży, że dla słusznych jej postulatów zawsze stoi otworem droga bezpośredniego porozumienia z władzami akademickimi.

Na Politechnice, gdzie miało zawieszenia wykładów odbywają się ćwiczenia, odczyt (o poważnych zajęciach) do gmachu przybyła grupa studentów żydowskich, która usiłowała dostać się do wnętrza. Doszło do bójki z grupą młodzieży Wschodniopolskiej, która dzisiaj znowu zablokowała wejścia. Walki przeniosły się na ulicę, gdzie położyła im przeszkodę policja.

Do zarząd Rady należy m. in. skłuzić rządowi pomocą lachową we wszystkich zagadnieniach związanych z potrzebami państwa w zakresie nauki lub jej zastosowań.

Następnie wyraźnie potępił prof. Sierpiński osławioną ustawę Jędrzejewicza o szkołach akademickich z r. 1933. „mówiąc dosłownie, że „głos naszych najwyższych instytucji naukowych nie został przed pięciu laty wysłuchany i ostrzeżenia społeczeństwa naukowego nie zapobiegły uchwaleniu ustawy, która wyrządziła nauce polskiej niepowetowaną szkodę oraz wywołała stan zdradzenia, nie sprzyjający spokojnej pracy naukowej”.

Z PRASY

(Ciąg dalszy ze strony 3-jej.)

go rozwinięcia posiadanych kwalifikacji i zdolności ku postępkowi ogólnemu i dalej „skłoniła młodego adepta służby administracyjnej do kariery — jest wyrazem normalnego pędu naprzód i w górę istoty zdrowej psychicznie”.

Ale starsi urzędnicy już takimi skłonnościami nie mają.

Po szeregu szczerych rozmów z tymi ludźmi dojdziemy do wniosku, że ich aspiracje wybiegały się zgłaszały równocześnie z wiarą równość szans wybiegały się dla wszystkich, z wiarą w możliwość wnoszenia się nocą swych wartości moralnych i unysłowych oraz zasługi osobistej do najbardziej wysuniętych stanowisk w administracji. Nabrali oni przekonania (zupełnie to nie wchodzimy — słusznego czy niesłusznego), że o karierze w administracji decyduje — jeśli nie wyłącznie — to głównie nie selekcja lecz protekcja — nie w sensie wyróżnienia talentów: szczególnej opieki nad ludźmi zdolnymi, lecz — w sensie wypychania ku szczytom piramidy hierarchicznej: kuzynów, przyjaciół i pochybców. Takie przekonanie nie wywołuje „oczywiście entuzjazmu”.

Władze sowieckie znalazły samonowe wyście i pociągnęły do odpowiedzialności i cenzury i „Rosnabfilm” i dyrektorów kin.

Najmilszy podarek na św. Mikołaja

Św. Mikołaj ruszył w drogę wkrótce do nas zawita. Stary, piękny zwyczaj każe pamiętać o miłych osobach. Lecz tu kłopot: co wybrać, co ofiarować, co mogłoby sprawić największą przyjemność?

Zdradzimy sekret: jest prezent, który kosztuje zaledwie 5 złotych, a może stać się wspólnym 500-złotowym podarkiem. To książeczka premiowana PKO V-jej serii, czyli „książeczka szczęścia”. Nazywają ją tak, ponieważ co 3 miesiące PKO rozlosowuje między posiadaczami książeczek premie za systematyczne oszczędzanie, sięgające od 50 do 500 zł. Otwierając książeczkę i wpłacając 5-złotową wkładkę stwarzamy obdarowanemu szansę zdobycia 500 złotych.

„Książeczka szczęścia” jest prezentem o wielkim znaczeniu wychowawczym, ponieważ zachęca do systematycznej oszczędności i obdarowany, wnosząc co miesiąc wkładkę 5-ciu złotych, po 9 i pół latach dojdzie nieposręcznie do sumy 600 złotych. Po upływie 9 i pół lat przed-

wypłatą, zaoszczędzonej sumy odbędzie się jeszcze losowanie dodatkowe, w którym jako nagroda za wytrwałość w oszczędzaniu przypadną szczęśliwym posiadaczom książeczek premie po 400.— złotych.

Książeczka premiowana jest najstosowniejszym podarkiem dla młodzieży, pozwalając zebrać kapitał np. na późniejsze studia, najlepszym upominkiem dla narzeczonej, dla młodego małżeństwa, dla rodziców małego dziecka, wreszcie dla wszystkich, bo któż nie pragnie uśmiechu losu, kto nie marzy o premii kilkusetzłotowych i o zebraniu kapitału. „Książeczka premiowa — szczęścia połowa!”

Ażebym uatwić ofiarowanie książeczek premiowanych V-jej serii na Św. Mikołaja, PKO w Centrali i we wszystkich Oddziałach przyjmuje od razu dowolną ilość wkładek miesięcznych z góry.

Walka z cieniem Tuchaczewskiego

Do jednego z kin we Władystoku wraz z filmem przywieziono krótkometrażową „kronikę kinową” produkcji sowieckiego trustu „Rosnabfilm”.

Kronikę zaczęto wyświetlać na ekranach władystockich.

Zdzwieni widzowie ujrzeli na wstępie zdjęcia z rewii wojskowej z udziałem Tuchaczewskiego, Jakira i Jborewicz, którzy, jak wiadomo, zostali rozstrzelani jako „wrogowie ojczyzny”.

Trust „Rosnabfilm” pociągnięto do odpowiedzialności za „wypadek kontrrewolucyjny”. Trust powołał się jednak na zezwolenie otrzymane z głównej cenzury. W cenzurze tłumaczono zaś, że zezwolenie poprawiła wydana, ale zostało ono zaraz cofnięte.

Władze sowieckie znalazły samonowe wyście i pociągnęły do odpowiedzialności i cenzury i „Rosnabfilm” i dyrektorów kin.

cy, czy placu był targ na ptactwo domowe lub pierze — niech się nazywa „Gęsia”. Bywają też w tej kategorii nazwy humorystyczne. Nie pamiętam w którym z miast niemieckich jest „Katzenbuckel” (grzbięt kości) ze względu na kształt ulicy, przy pomijając garb co ikt strosi. Ależ to są wypadki pojedyncze, nie całe skupiska. Wspominałem już o Sołtaniszkach, gdzie mamy coś jak gdyby katalog zoologiczny dzikich bestii, zaś w dzielnicy nowomiejskiej całe gospodarstwo podwórko: „Gęsia”, „Kozia”, „Kacza”, „Pawia”, „Wróbla”. Czy aby nie zadużo tego?

Są też ulice czy uliczki, które zapożyczyły nie wiedzieć dla czego nazwy swe od pór roku („Wiosenna”, „Letnia”) i od miesięcy: „Marcowa”, „Majowa”. Szkoda, nie nie zaczęto od „Styczniowej” i nie skończono na „Grudniowej”.

Inną znowu kategorię stanowią ulice nazwane według miast, polskich i obcych, całkiem chaotycznie. Jak już zaznaczyliśmy, usprawiedliwione są takie nazwy jak „Trocka”, „Połocka”, gdyż tędy jedzie się lub jechało do tych miejscowości. Aż dla czego obskurny zaułeczek, gdzieś za torem kolejowym, otrzymał nazwę „ulicy Warszawskiej”, albo „Dynaburska”, która wcale w kierunku Dynaburka nie prowadzi? Albo zno-

NIE KUPUJ NIC U PRZEDSIĘBIORCÓW ŻYDOWSKICH!

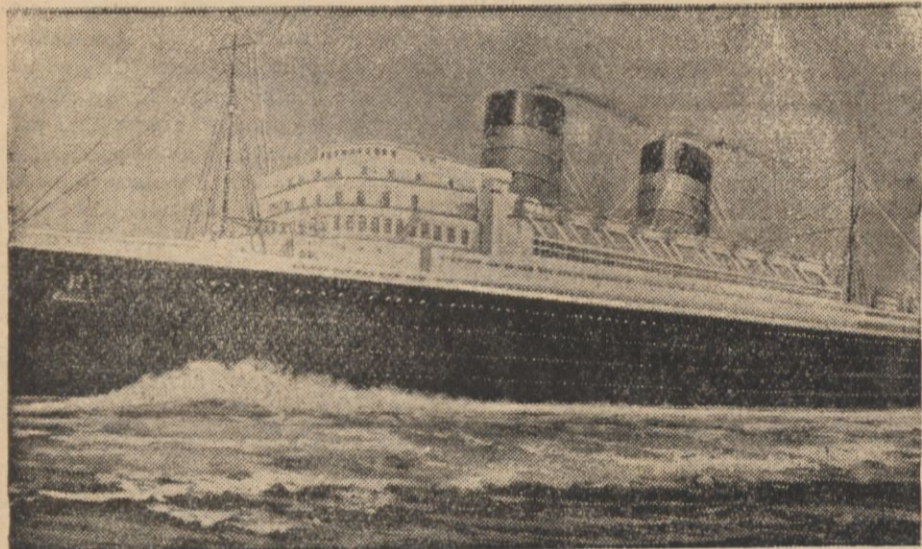
wu „Chocimska”? „Kijowska”, „Chwińska”. (Czy od turkmeńskiej Chivy?)

Są też nazwy zgola nierozumiałe jak: „Konduktorska”, gdzie żaden nie mieszka konduktor, „Sygnalowa” gdzie niema żadnych sygnaliów, „Karua”, gdzie nikt nikogo nie karał i nie karze, „Urok” pozbawiony wszelkiego uroku, „Gipsowa” bez gipsu, „Tombakowa” bez Tombaku, „Marcowa” (!?) i „Saraceńska” (!?).

Słowem „mixtum chaos” jakby napisał przed 100 laty w „Wiaku mościach Brukowych” imię p. Auszła wlas „piórem złośliwym lecz gładkim”. Chaos ten musi ustąpić rozszkudnieniu porządkowi. Wilno liczy obecnie coś około 500 ulic. Z tego może być około 300 lub więcej posiada ustalono nazwy, których zmieniać nie godzi się. Reszta musi podlegać sumiennej rewizji. Życząc zresztą kochanemu Wilnu jaknajszerszego rozwoju, sądzę, że gdyby nawet w ciągu roku zdwoiło liczbę swych ulic, znajdując się nazwy odpowiednie. Niech tylko będą to „nasze ulice... nasze kamienice”.

O nazwach komisji, która zajęła się rewizją nazw, wymagać mamy prawo; nieco dobrej woli i czułości, bardzo dużo serdecznego umiłowania naszej przeszłości, poszanowania tradycji.

NOWY TRANSATLANTYK



W dokach Birkenhead jest na ukończeniu nowy angielski transatlantyk „Mauretania”.

JAN OBST.

Z przeszłości Wilna

Jeszcze w sprawie przemianowania ulic Wilna

(DOKONCZENIE)

Niezależnie od nazwisk, zasłużonych Wilnian, posiadają też przedmieścia swe lokalne tradycje, nazwy lokalne, które należy zachować. Większa ich część, przyznać trzeba, figuruje na współczesnych planach, niektóre zostały pominięte i idą w zapomnienie. Dużo tu trzeba umiłowania i znajomości przeszłości, by od różnić to, co posiada tradycję, od nowszych naleciałości, często zupełnie bezzasadnych i przypadkowych. Źródła drukowane są tu niewystarczające, trzeba na miejscu poznać tradycję i to niezwykłą, nim ona całkiem nie zaginie. Tak np. nazwy takie jak „Berlin”, „KaIsbad”, „Konstantynopol”, „Wilanów”, „Beleem”, „Chiny” dla młodszych pokoleńia dziś są przeważnie już nierozumiałe. Przed wiekiem i wcześniej, były tam podmiejskie gospody i t. p., ulubiony cel wycieczek akademickich; nie jedna z nich uszkocona pobytem Mickiewicza i jego kolegów. Rzecz

jasna, że pamięć ich powinna być utrwalona chociażby w nazwach ulic. Bardzo znaczna ilość ulic przedmiejskich nieposiadała jednak wcale nazw ani tradycji, te otrzymały „chrzest masowy”, niekiedy całemi grupami, naturalnie bez żadnego związku z ich położeniem, charakterem, przeszłością i wyglądem. Jedynym bodaj dodatni wyjątek stanowi ulica „Konarskiego”, wprawdzie dość niepozorna, ale tu właśnie, według niecałkiem zresztą pewnej tradycji ten gorący patriota ponieść miał śmierć męczeńską. Skłonnym pamięci jego należy się ten skromny hot.

Inaczej jednak ma się sprawa z innymi ulicami, w tej samej oraz w sąsiednich dzielnicach. Tu robota ma sowa, według szablonu, wprost błąd w oczy, co się poniekał tłumaczy pospiechem. Dziś jednak, gdy się warunki zmieniły, gdy żaden okupent najs nie kontroluje, powinniśmy ze spokojem i pewną dozą inteligencji

przeprowadzić gruntowną rewizję.

Przedewszystkiem należy pousuwać całą grupę nazw, żywcem zapożyczonych z Warszawy. Tam one może mają sens, tradycję — tu świadczą mogą jedynie o całkowitem naszem ubóstwie i niewolności i skłonności do łatwego naśladownictwa. Takie nazwy jak „Miodowa”, „Mila”, „Hoża”, „Pańska”, „Wspólna”, „Zgoda”, „Cudna”, „Dzika”, „Dzielna” i — horrible klętu — aż cztery (!) „Nowe Świąty” muszą zniknąć, ustępując nazwom bardziej rodzinnym, co zresztą bynajmniej nie oznacza jakieś separatyzmu. Poczujemy się do najściślej duchowej jedności z Macierzą, nie chcemy jednak zostać kopistami.

Drugą grupę stanowią nazwy botaniczne, scisłej nazwy lesne. Rozumiemy w Berlinie „Unter den Linden”, wysadzona w szes rzędów pysznymi lipami. Rozumiemy naszą skromną „Kasztanową” i jeszcze skromniejszą „Topolową”. Ale co znaczą „Sosnowe”, „Świekowe”, „Bukowe”, gdzie bodaj niema ani jednego świerku czy sosny? A dopiero „Cedrowa”?

Przechodzimy do nazw zwierzęcych, tak niemiłych uchu p. Cywińskiego. Jak już wyżej zaznaczyłem, niepozostawiam bezwzględnie takiego stanowiska. Jeżeli np. na jakiejś uli-

TRUSKAWIEC

ZDROJOWISKO SIARCZANO-SOLANKOWE

Sezon zimowy od 1 grudnia do 1 marca. W listopadzie i marcu

Naturalne kąpiele: siarczane, solankowe, okłady borowinowe. Na czele wód pitnych: słynna „Naftusia” oraz zdroj wód gorzkiej „Barbara”. Informacji żądać — mieszkania zamawiać — tylko przez Z-rodź Zdrojowy. „Naftusia” w butelkach oraz soli gorzkiej „Barbara” do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Kronika wileńska

DZIS W NOCY DYZURUJĄ APTEKI!
Sapożnikowa — Zawala 41, Rodowicza — Ostrobramska 4, Augustowskiego — Mickiewicza 10, Narbuta — Św. Józefa 2, Zastawskiego — Nowogrodzka 89, Paka — Antokołska 42, Szantyra — Legionowa 10, Zajaczkowskiego — Witoldowa 22.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?
Pogoda zmienna z przelotnymi opadami, zwłaszcza na południu, a z większymi rozporządzeniami na północno-zachodzie i w środku kraju. Podstawa chmur od 200 m. Przejrzystość powietrza naogół dobra, jedynie w czasie opadów słabsza.
Parustopniowe ochłodzenie.
Slabnące wiatry z północy i południowego zachodu.

Z MIASTA.
— Dzisiaj o godz. 11 rano w sali kin „Światowid” zostanie wyświetlony szereg filmów włoskich propagujących piękno miast oraz życie narodu włoskiego w dobie Mussoliniego. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.
— Pozwolenia na broń. Starosta Grodzieński przypomina, iż począwszy od dnia 1 grudnia r. należy składać podania o orolrogatę pozwolenia na podanie i noszenie krótkiej broi palnej, o ile termin tego zezwolenia upływa z dniem 31 grudnia 1937 r. Złożenie podań po tym terminie (tj. po 31.XII.37) będzie uważane jako spóźnione i w stosunku do tych osób będą wycofywane konsekwencje, jako w stosunku do osób posiadających broń nielegalnie.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.
— Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie ogłasza konkurs na stanowiska Dekanałnych Instruktorów A. K. Zgłaszać się mogą kandydaci, którzy oświadczają następującym wymaganiom: a) minimum 6 klas gimnazjalnych lub równorzędne b) ukończony 21 r życia i odbycie służby wojskowej, c) świadectwo moralności i pracy w A. K., wydane przez swego ks. proboszcza.

Podania wraz z krótkim życiorysem i załącznikami należy składać do dnia 5.XII r. w Instytucie A. K. (Wilno, Zankowa 6). Przyjęci kandydaci w ciągu m. grudnia poddani będą przeszkoleniu i którzy uzyskają 1-szą lokatę otrzymają od 1.I.1938 płacone stanowisko instruktora dekanalnego.

Na podania nieuwzględnione odpowiedź nie będzie.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.
— Związek emerytów z kasą wzajemnej pomocy w Wilnie. Zarząd

Gdy opuścisz „Lutni” próg,
Zajdź na RYBKĘ — panie drogi
Bo kto na noc jada mięso,
Tęgo we śnie djabli trzęsą!

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski na Pohulance. — Południówka! — Dzisiaj o godz. 4.15 sztuka w 10. ciu obrazach Lavery'ego „Pierwszy Legion” — oparta na tle życia O. O. Jezuitów. Obsada premierowa. — Ceny miejsc propagandowe.

— Wieczorem o godz. 8.15 w dalszym ciągu współczesna komedia w 3-ech aktach (5-ci obrazach) Stefana Bekeffiego (przekład Karola Romockiego) p. t. „Niesprawiedliwiona godzina”, w świetnym wykonaniu pp.: Billing, Buyno, Granowskiej, Michalskiej, Molskiej, Oranowskiej, Szpakiewiczowej, Dzwonkowskiej, Hierowskiej, Jaglarza, Koczanowicza, Kozłowskiego, Staszewskiego i Woltejkę. Dekoracja — K. i J. Golu ów.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dzisiaj o godz. 8 min. 15 operetka „Wróg Kobiet”. Bohaterem wieczoru jest, grający rolę tytułową, Władysław Szczawiński. Ceny znizzone.

— Dzisiejsza południówka. Dzisiaj o godz. 4 p.p. po cenach propagandowych „Kwiat Hawaju”, w obsadzie premierowej.

— Najbliższa premiera. Codziennie odbywają się próby z najnowszej operetki Kalmana „Diabelski jeździec”.

— Koncert chóru „Echo”. Dzisiaj w sali śniadłości U. S. B. z okazji dorocznego święta ku czci Patronki muzyki i śpiewu, sw. Cecylii odbędzie się koncert chóru „Echo”, który p-ł batuta profesora Władysława Kalinowskiego wykona szereg utworów kompozytorów polskich i obcych, Oprócz chóru „Echo” w koncercie weźmie udział p. L. Gabzewiczowa (sopran), która przy akompaniowaniu prof. Gałkowskiego odśpiewa kilka aryj i najnowszych pieśni. Bilot w cenie od 30 groszy do 2 zł. do nabycia w dniu koncertu w kasie przy wejściu. Początek koncertu o godz. 19.30.

związku zrzeszeń polskich emerytów wzywa wszystkich emerytów na terenie województwa wileńskiego zamieszkałych, do przystąpienia do związku: Wilno, Zawala 1, poniedziałki, czwartki, godz. 17 — 19. Składka 50 gr. miesięcznie.

SPRAWY AKADEMICKIE.
— Dzisiaj w sali Ogniska Akad. odbędzie się próba Chóru Akad. o godz. 10 rano w związku z udziałem chóru w inauguracji S. N. P.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.
— Koledzy ściewcy stawcie się na ogólne zebranie ściewców, które odbędzie się w poniedziałek o godz. 7-ej wiecz. dnia 29 b. m. w sali przy ul. Metropolitanej 1. Sprawy bardzo pilne i ważne. Stawcie się jaknajwcześniej i punktualnie.

SPRAWY KOLEJOWE
— Pociąg popularny do Zakopanego. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych za pośrednictwem Delegatury Ligi Popierania Turystyki organizuje wycieczkę specjalną pociągiem popularnym z Wilna do Zakopanego na otwarcie sezonu zimowego pod hasłem „Na pierwszy śnieg w Tatraci”.

Odejscie pociągu z Wilna w dniu 7 grudnia r. w godzinach popołudniowych. Wyjazd powrotny z Zakopanego w dniu 12 grudnia r. w godzinach popołudniowych.

Cena udziału w wycieczce w klasie III-ej — zł. 19.70, w klasie II-ej — zł. 27.80. Powyższe ceny obejmują obustronne przejazdy koleją z prawem korzystania z wagonów specjalnych (dancing, bar, restauracja). Zgłoszenia i zapisy w placówkach Polskiego Biura Podróży „Orbis” (Mickiewicza 20 i Wielka 49) w terminie do dn. 5 grudnia r.

POSIEDZENIA.
— Posiedzenie Sekcji Historii Sztuki odbędzie się w dn. 29 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Seminarium Archeologii Klasycznej U. S. B. ul. Zankowa 11 (długie podwórze w nawal). Na porządku dziennym: 1) Referat dr. Wandę Lewińska Ze studiów nad rozplanowaniem osiedli miejskich w półn.-wsch. Polsce. 2) p. E. Łopaciński: Nowe dane z dziejów pałacu sapież na Antokołu. 3) Sprawy bieżące.

ODCZYTY
— Odczyt p. Georges Rousseau. We wtorek 30 b. m. o godz. 19-ej w Auli Kolumbowej Uniwersytetu p. Georges Rousseau wygłosi odczyt p. t. „Une case de gaiele au pays de Marseille (audition commentée), staraniem F-wa Polko - Francuskiego w Wilnie. Wstęp wolny.

— Staraniem Zw. Zaw. Pracown. Księgarskich odbędzie w Wilnie, w dn. 30 b. m. o godz. 20 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Chrześcijańskich ul. Rakusza Nr. 7 p. dyr. T. Turkewski wygłosi odczyt n.t. „Przyczynki do historii księgarstwa w Wilnie”. Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani.

POCZTA I TELEGRAF.
— Zgłoszenia do nowego spisu abonentów telefonicznych. Dotychczas nie wszyscy abonentów telefonicznych wypełnili i zwrócili miejscowemu urzędowi poczty-telekom. kwestionariusze w sprawie zamieszczenia ich w spisie abonentów telefonicznych na rok 1938.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów przypomina, że ostateczny termin zgłoszenia zmian do tego spisu upływa dnia 4 grudnia r. b.

ROZNE.
— Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grołami Bohaterów w Wilnie podejmuje do wiadomości, że kwesta uliczna zorganizowana w dnach 1 i 2 listopada b.r. przez Zarząd Oddziału Pol. T-wa Opieki nad Grołami Bohaterów dała ogółem 559 zł. 99 gr.

Dochód z kwesty przeznaczony jest na utrzymanie polskich cmentarzy i grobów wojennych w Wilnie i województwie Wileńskim.

Zarząd Oddziału wyraża niniejszym gorące podziękowanie wszystkim wymienionym organizacjom za czynne ustosunkowanie się do poczynań Polsk. Tow. Opieki nad Grołami Bohaterów i wzięcie udziału w kwestie.

— Zbiórka uliczna do Dom św. Antoniego w dniu 31.X b. r. przyniosła 638 zł. 10 gr., wydatki 12 zł. 50 gr. — czysty dochód 626 zł. 60 gr. Wszystkim ofiarodawcom głównie pp. kwestarce składa ta droga serdeczne Bóg zapłać Komitet.

Pikiety... pikiety... pikiety...

W dniu wczorajszym blokada dem aptecznym Prużana podszedł sklepów żydowskich przez młodzież Stronnictwa Narodowego odbywała się bez szczególnych przeszkód. Jedynie w godzinach wieczorowych do posterunku pikietowego przed sklepami

Strzały na ul. Ludwisarskiej po akademii „Bundu”

Wczoraj w godzinach wieczornych podczas opuszczenia lokalu przy ul. Ludwisarskiej 6 przez uczestników akademii czterdziestoletnia Bundu wybuchła panika. Ktoś oddał kilka strzałów z rewolweru co

Żydzi protestują przeciw „ghettu” Nadzwyczajne zebranie studentów żydów

Wobec wprowadzenia ghetta lawowego na U. S. B. w Wilnie, Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy studentów żydów odbyło nadzwyczajne zebranie, na którym postanowiono wystosować protest do władz ministerialnych, a równocześnie uchwalono, iż wszyscy studenci żydzi podczas wykładów uniwersyteckich siadać je będą stojąc. (h)

EMULSJA TRANOWA WYROBU FIRMY SCOTT & BOWNE napobiega kurzywicy i robkom

Ujęcie żydowskiej bandy oszustów

Na skutek listów gończych, władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały szajkę niezwykle sprytnych oszustów, rekrutujących się z b. jubilerów. W ręce policyjny wpadli: Mojżesz Kojfman, Wulf Horn i Abram Rzezak, pochodzący z Łodzi, Otwocka i Warszawy. Zatrzymani aferzyści obeznani doskonale ze stosunkami w sferach jubilerskich, obejrzeli liczne miasta ziem Wschodnich, gdzie oferowali kupno w drodze wyjątkowej, złota i drogich kamieni, pochodzących rzekomo z Hiszpanii. Ofiarą oszustów padło kilku poważnych kupców ze Lwowa, Krakowa, Pińska, Baranowicz i t. d.

Chleb dla Polaków

Potrzebni są:
W Radoszowiczach — dentysta lub dentystyka.
W Pożrodzku — fotograf, zegarmistrz, piekarnia.
W Starej Wilejce — sklep mięsny.
W Kolonii Kolejowej czyli Kolonii Wileńskiej pod Wilnem — dobra piekarnia.
W Wilejce powiatowej — czapnik, fotograf, ma.arnia, hotele, cukiernia, sklep kolonialny, jama (z wółmą), miły, taniak, naseci katiama, cegła, skorami, smaroma, cerentem wapnem, węgiem, rączynami suchenrem, żelazem, skład apteczny, taniec zooem.

Kronika policyjna

— Pod kołami taksówki. Wczoraj po południu, koło domu Cr. 4 przy ul. Kwiatowej trafił pod przejeżdżającą taksówką Paweł Paszkowski ze wsi Zoltry, gm. turgielskiej. Koła taksówki odczuciły Paszkowskiego na bruk. Padając, doznał on ciężkich obrażeń głowy i ogólnego potłuzenia. Nazwiska szofera nie ustalono. (h)

— Plaga niebezpiecznych dołów. Kilkakrotnie już pisaliśmy o konieczności zabezpieczenia dołów na podwórcach, powstałych skutkiem prowadzenia robót wodociagowych, kanalizacyjnych etc. Zarządzenie to nie jest zawsze przestrzegane, czego dowodem był wypadek, który wydarzył się na podwórzu domu ul. Stelańskiej 30 Ignacy Paktiów (Tokarska 4), przenosząc podwórkiem, wpadł do głębokiego ponad 2 mtr. dołu i doznał złamania kręgosłupa. Paktiów został w stanie beznadziejnym przewieziony do szpitala kolejowego. (h)

— Włamanie. Nieznani złodzieje włamali się ubiegłej nocy na strych przy ul. Piwnej 6 i skradli białiznę na sumę 170 zł, Poszkodowana Stanisława Dubicka powiadomiła o kradzieży policję, która wszczęła dochodzenie. (h)

— Falszerstwo. Niejaka Anna Sajkowska (Kwaszelna 15), chcąc otrzymać zapożeg pieniądze w Opiece Społecznej Zarządu Miejskiego, sfalszowała podpis znajomej swej Olgi Wozniakowej (Nieswiecka 14). Sajkowska złotyła podanie z fałszowa-

nym podpisem. Urzędnik Opieki Społecznej, reerując sprawę zapożeg, Wozniakowej, spostrzegł fałszerstwo i o wypadku powiadomił policję. Sajkowską zatrzymano

— Kradl podkłady miejskiej kolejki żelaznej. Abram Abramowicz, kowal z zawodu, zam. przy ul. Karwaryjskiej 87, systematycznie rozbierał podkłady żelazne miejskiej wąskotorowej kolejki przy ul. Werkowskiej. Pomysłowy kowal zdołał rozebrać całą kolejkę, zabierając najlepsze podkłady żelazne, które zamierzał zużyć na budowę wozów i t. p.

Powiadomiona policja o kradzieży podkładów żelaznych wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia sprawcy. Podczas rewizji w kuźni Abramowicza znaleziono ukryte podkłady, pochodzące z kradzieży. (h)

— Narzeczony złodziejem. Z mieszkania Malwiny Chmielewskiej (Zgoda 64) skradzione wczoraj 300 zł. gotówka i gardorobę. Okradzona podejrzewa, że kradzieży dokonał narzeczony jej córki, Norbert Światlikowski (Cedrowa 20). Wypadkiem tym zajęła się policja. (h)

Ofiary

złożone w admn. „Dzien. Wil.”
P. Wolbek dnia najbiedniejszych zł. 5, p. Wodzyński dnia najbiedniejszych na gwiazdki i zł



Z jutro zmiana pogody,
Ja to czuję - mówi często reumatyk, a jego przepowiednia jest pewniejsza od barometru. Już na dwa lub jeden dzień przed każdą zmianą pogody, odczuwa silne bóle. Tęch cierpi on wówczas. W tych wypadkach oddaje Toga! reumatykom dobre usługi. Toga! uśmierza bóle i przynosi ulgę. Toga! stosuje się po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.

Toga!

Z za kolar studi

POLSKIE RADIO W HOLDZIE STANISŁAWOWI WYSPIAŃSKIEMU.

W trzydziestą rocznicę zgonu wielkiego poety i myśliciela, wielkiej miary malarza, plastyka i twórcy ciekawych koncepcji architektonicznych — Stanisława Wyspiańskiego, Polskie Radio organizuje dziś specjalną audycję.

O godz. 16.30 nadana zostanie transmisja z Krypty Zasłużonych na Skałce, która wypełni nastrojowy reportaż przepitany cytatai z pism Wyspiańskiego. Na Skałce nastąpi złożenie wianca przez Polskie Radio oraz hold młodzieży u trumny wielkiego poety. Poza tym chor odśpiewa „Pogrzeb Karola Wielkiego”, w kompozycji Wallek-Waiewskiego.

Bezpośrednio po transmisji ze Skalki o godz. 18.45 Teatr Wyobraźni nada „Warsza wianek”; w spektaklu tym m. in. wezmą udział Eichlewska, Barszczewska, Adwentowicz i inni. „Warszawianka” jest jednym z pierwszych dzieł literackich Wyspiańskiego.

PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE

Dzisiaj nadany zostanie o godz. 16.20 „Podwieczorek przy mikrofonie” organizowany przez Polski Biały Krzyż wespół z Polskim Radiem. Nazwiska solistów: Elżbieta Barszczewska, Hanna Brzezinska, Andrzej Bogucki, Ludwik Sempolński zapowiadają atrakcyjnie popołudnie niedzielne, zarówno dla zebranych na sali, jak i dla radiosłuchaczy. Poza solistami w czasie „Podwieczorku” wystąpi Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzynskiego.

wyroby wschodnie

w najlepszym gatunku
w 1-mie
„SŁODYCZE WSCHODNIE”,
Wielka 52.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 28 listopada 1937 r.
8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. Dziennik poranny. Audycja dla Ziem Północnych. Muzyka na dzień dobry. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki św. Józefa. 10.30 „Opierzyny” — transmisja z placu Alarmowego Koszarów Funki Strzelców Podhalań w Przemyślu. 11.30 Muzyka popularna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. Transmisja z sali Star. Teatru. 13.00 „W świetle rampy” — felieton teatralny Tadeusza Łopalewskiego. 13.10 „Gamojda” — opowiadanie Feliksa Ankerstema z życia Korpusu Ochrony Pogranicza. 13.30 Muzyka obładowa w wykonaniu artysty wileńskiej, Barbara Halmirska. 14.00 „Dębowski” — spiew. 14.30 Inscenizacja uroczystości odsłonięcia pomnika gen. Józefa Sowińskiego. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Andrzejkowe wróżby” — repertaż z płyt Adama Berwala. 16.05 „Aniela i życie” — powieść mówiona. 16.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.00 W przerwie: Chwila biura Studiów. 18.05 Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego. 18.30 W holdzie Stanisławowi Wyspiańskiemu — transmisja z krypty zasłużonych na Skałce. 18.45 Teatr Wyobraźni. „Warszawianka” — Stanisława Wyspiańskiego. 19.45 Co słychać na świecie? — opowie Sergiusz Soroko. 19.55 Wieczór świetlicowy „Ostatni mazur” — wykonanie zespołu „Kaskada”. 20.15 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Transmisja fragmentu międzyskolnych zawodów pływackich w Łodzi. Poczym wiadomości sportowe. 21.15 Licytacja piosenek — lekka audycja Wiktora Budzyńskiego. 20.00 „Opowieść o Morzcu” — IV audycja „Figuro” i „Don Juan”. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Koncert. 23.20 Zakoczenie programu.

DYMSZA

ZNICZ I ORWID

trzej komicy w jednym filmie

„Niedorajda”

Nasz następny program „PAN”

CASINO

UWAGA! Tylko dziś od godz. 12 do 2 i od 2 do 4

Poranki dla wszystkich!

SONIA HENIE I. I. „JEDNA NA MILION”

Początek o godz. 4-ej Najpiękniejszy film muzyczny! Fascynująca gwiazda **Denny Durbin**

we wspólnym filmie „Ich stu i ona jedna” Nad program: Dodatki. Początek 4, 6, 8 i 10.15.

HELIOS

Najmocniejszy film sezonu

Kid Galahad

Reż. Michala Kurtiza, twórcy „Kapitana Blooda” i „Szarych lekki Brygady” Film o kolosalnym powodzeniu na całym świecie

Nareszcie! Najaktualniejszy film doby obecnej! Film o niebywałym napięciu!

Ostatni pociąg obłożonego miasta (Madrytu)

Następny program „HELIOS”

UWAGI KUPCÓW I DEKORATORÓW!
Do dekoracji wystaw sklepowych i lokali
TEKTURA FALISTA w różnych kolorach i PAPIERY DEKORACYJNE
WŁADYSŁAW BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5. Tel. 3-72

Jagiellońska 10. Tel. 13-70
Czytelnia „NOWOŚCI”
Czynna od godz. 11—19-ej
Kaucja 3 zł. — Abonament zł. 1.50

Pamiętajcie o lekturze szkolnej
Dziela klasyczne — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka i in.

Tanie źródło zakupu
galanterii męskiej i damskiej
sklep

W. KOWALSKIEGO
Mickiewicza 5,
obok sklepu Borkowskiego,
z lewej strony.

Najkorzystniejszy
zakup skór, płaszczy karakulowych, lokowych i t. p.

L. ŁOPUSZAŃSKI
WILNO, Zamkowa 4.

SKLEP MEBLI ZJEDNOCZENI STULARZE
Spółdzielnia Chłopska, Wilno, TROCKA 6. Tel. 22-72. Poleca różne meble oraz meble własnych warsztatów. Ceny niskie. Za gotówkę — na raty.

Kupno i sprzedaż
HALOO!!! Najpraktyczniej każda rzecz kupić lub sprzedać tylko w firmie „OKAZJA”, Wilno, Wileńska 26. Meble, dywany, obrazy, porcelana rzeczy starożytne, wszelkie rzeczy domowe i okazynie.

SPRZEDAM miedego, rasowego jarnika Mostowa 15-8. (234-3)

SPRZEDAM dom murowany, nowoczesny o 3 mieszkaniach, ul. Kościuszki 25. Gotówka 10 tysięcy i niskoprocentowa pożyczka. Warunki u właściciela, ul. Łokieć 8-3, od godz. 4-6 popoł. (240-4)

SKLEP SPOŻYWCZY, w dobrym punkcie, sprzedam zaraz. Zgłoszenia: ul. Tomasza Zana 23-b, sklep.

FUIRO brązowe, prawdziwe żrebaki w bardzo dobrym stanie sprzedam. ul. Siwackiego 17-15

DO SPRZEDANIA na Zwierzyniecki dom drewn. kryty cynkową blachą, kapitalnie odremontowany, bez ochrony lokatorów. Dojazd roczny 2200 zł. Ogród około 900 m² zadrzewiony. Cena 15 tysięcy zł. Informacja: Mickiewicza 46, m. 9, od g. 3-4 pp.

DO SPRZEDANIA dom drewn., osobniak, o 7 pok., z wszystkimi wygodami. Lat 5 bez żadnych podatków. Plac ziemi własnej 2500 m², pod owocowym ogrodem i innymi krzewami. Cena 22.000 zł., w tym długi 6000 zł. Inform. Mickiewicza 46 m. 9, od 3-4 popoł.

DO SPRZEDANIA dom murowany 4-piętrowy o 20 mieszk. ze wszelkimi wygodami. Dochód roczny 13.000 zł. Cena 88.000 zł., gotówką dopłacić 6000 zł., a resztę dług bankowy w centrum miasta. Inform. Mickiewicza 46, m. 9, od 3-4 popoł.

Praca zaofiarowana

POSZUKUJE nauczyciela z bardzo dobrymi kwalifikacjami umiejętność gotowania pożądana, warunki dobre. Zgłaszać się: Skorówka Nr 11 m. 15 26

MILIONY KOBIEC NA CAŁYM ŚWIECIE
STOSUJE SKAWNE KOSMETYKI

CEDIB

PARIS

•PUDRY•KREMY•TUSZ DO RZES•RÓŻ
•POMADKA DO UST•MLECZKA•

Zadajcie w najbliższej perfumierii lub drogerii bezpłatnie broszurę Cedib o indywidualnej i odpowiedzialnej pielęgnacji skóry.

Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIEWICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

15 letni Jubileusz 15
składu aptecznego
Farm. Władysława Trubiły
Wilno, ul. Ludwisarska 12 róg Tatarskiej, przypada 30 listopada. W tym dniu wydajemy wszystkim kupującym **BEZPŁATNE UPOMINKI.**

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ IŻ W I N A wytwórni
W. Osmołowski, Wilno
SA STARE LEZALE, MOCNE I ZDROWE. Poleca się WINO „MIESZANKA JAGODOWA”. Do nabycia wszędzie.

Wetny, wtórci, nici D.M.C.
dobór pięknych kolorów,
wzory do haftów
wszystkie artykuły do robót ręcznych.
JADWIGA
MACKIEWICZÓWNA
WILNO, Dominikańska 17.

PAN Początek o g. 2-ej Potężny film erotyczny reż. W. Turzańskiego
PRZEDZIWNE KŁAMSTWO NINY PETROWNY
Najpiękniejsza historia sprzedawczyni miłości — wielkiej kurtizany rosyjskiej. Piękny kolorowy nadpr.

Polskie Kino **Światowid** CZARUJĄCA **Marta Eggerth**
w swej najlepszej kreacji w filmie „PAŁAC WE FLANDRII”
Nad program atrakcje. Uprasza się o przybywanie na początki seansów 4, 6, 8 i 10 w niedzielę od godz. 2-ej

Ostatnie dni **MARS** Kłosałne **Conrad Veidt** (ako) **SZEF WYWIADU**
powodzenie

LUX Ostatni dzień **Królowa Dżungli**
Spieszcie ujrzeć najpiękniejszy film

Uwagze P. P. Kupców Chrześcijan!
Niniejszym podajemy do wiadomości P.P. Kupców, iż uruchomiliśmy w Wilnie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 8, tel. 25-04
Hurtownię Towarów Kolonialnych
Spzedaż sledzi w beczkach w roznych gatunkach w wielkim wyborze. Ceny konkurencyjne

Z powazaniem
DOM HANDLOWO-KOMISOWY
J. RADKIEWICZ I S-ka

Celem uniknięcia natłoku przedświątecznego jak u nas zwykle bywa, w okresie do dnia 30 listopada b. r.
obniżyliśmy znacznie ceny

Jedyna hurtownia chrześcijańska
D. H. „T. Odyniec” — Wł. I. MALICKA
WILNO, UL. WIELKA 19, TEL. 4-24,
poleca, po niebywale niskich cenach, (23-30 listopada): szkło, fajans, porcelanę, naczynia kuchenne, lampy, żyrandole, żarówki, gramofony i płyty. Serwis: specjalne niskie reklamowe ceny. Szkło okienne. Cenniki gratis. Ceny hurtowe.

Ten się nie spóźni nigdy
do szkoły, biura, urzędu, teatru, opery,
kto ma zegarek od **W. JUREWICZA**
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4. Tel. 25-15

Największy wybór. Najelegantsze fasony.
Kalosze, Śniegowce, Deszczówki
W. NOWICKI WILNO 30
WŁASNA WYTWÓRNIA
gwarantowanego obuwia poleca obuwie wizytowe, spacerowe, sportowe, tyżwarskie, narciarskie, ciepłe zimowe i t. d. Pantofle ranne, wygoty papucie.

Węgiel kamienny górnośląski koks NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI
wagowo i tonowo, w zaplanowanych wozach za gotówkę i na raty po cenach konkurencyjnych dostarcza

Firma **KAZIMIERZ MARKIEWICZ**
Wilno, ul. ZYGMUNTOWSKA, 24 tel. 25-32

Zawiadomienie.
Firma **LEOKADIA LEMBERŻYNA** Wilno Mickiewicza 7
otrzymała duży transport wykwintnej bielizny: damskiej, męskiej, swetrów, pulawerów, krawalów, ponczoszek, rękawiczek, torebek, parasolek i t. d., deszczowce, śniegowce i kalosze marki Schwickerta. Kalkulacja najniższa.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lin.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lin.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucyj dobrocz. i społ. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niższe. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń m. ośca.